KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 14go Września 1866 r. | № 206. | Lat 45. | Dnia 2 (14) Września 1866 r.

Piątek. | Rano ciepła st. 10, w poł. c. st. 16. Wysok. wody st: 2 c. 7. (Ubywa.) | Wschód Słońca g. 5 m. 33 Zachód „ „ 6 „ 17 | Jutro, Ś go Nikodema Kapłana.

— Pojutrze, w kościele po-Dominikańskim, przypada doroczna Uroczystość Podwyższenia Ś Krzyża, która odprawiać się będzie z Wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniami i Processjami.— W tymże dniu, w kościele PP. Wizytek, przypada obchód rocznicy Poświęcenia Kościoła.

— Najjaśniejszy Pan, w skutku przedstawienia Namiestnika Królestwa, Najmiłościwiej udzielić raczył w dniu 30 Sierpnia (11 Września) r. b., następujące nagrody: Policmajstrowi oddziału 1go Podpułkownikowi *Hemplowi*, następny stopień Pułkownika; Policmajstrowi oddziału 3go Pułkownikowi *Kosińskiemu*, order Śgo Włodzimierza 3ej klassy z mieczami nad orderem; młodszemu urzędnikowi do szczególnych poleceń przy Ober-Policmajstrze miasta Warszawy, Majorowi *Jankowskiemu*, następny stopień Podpułkownika; Komisarzom Cyrkułowym: Kapitanowi *Brodowskiemu*, Porucznikowi *Klimowiczowi*, Porucznikowi *Lukenbachowi*, starszemu Oficerowi Cyrkułu 3go, Podporucznikowi *Liśniewskiemu*, następne stopnie; Komisarzom Cyrkułów: Podpułkownikom: *Pfejfer*, *Rydzewskiemu*, Komisarzowi przy drodze żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, Majorowi *Bogatko*, order Śgo Stanisława 2ej klassy; starszemu Oficerowi Cyrkułu 9go, Porucznikowi *Dubickiemu*, order Śtej Anny klassy 3ej. (Dz: War:).

— Przez Najwyższy rozkaz z dnia 23go Sierpnia, awansowani zostali w miejscowych komendach: Płockiej, Sztabs-Kapitan *Górski;* Łęczyckiej, Sztabs-Kapitan *Popow;* Mławskiej, Sztabs-Kapitan *Orłowski;* Prasnyszskiej, Sztabs-Kapitan *Bojanowski*; Siedleckiej, Sztabs-Kapitan *Ponomarew*—na Kapitanów; Marjampolskiej, Podporucznik *Żukow*—na Porucznika; Miechowskiej, Praporszczyk *Bielecki*, i Olkuskiej, Praporszczyk *Iwanow*— na Podporuczników; Piotrkowskiej, Porucznik *Kowalewski*—na Sztabs-Kapitana; Witluńskiej, Praporszczyk *Petrow*—na Podporucznika; Włocławskiej, Porucznik *Kromarenko* i Pułtuskiej, Porucznik *Alexandrow*—na Sztabs Kapitanów; Suwałkskiej, Podporucznik *Konstantynow*—na Porucznika; Kalwaryjskiej, Porucznik *Mandżos*—na Sztabs-Kapitana; Lubelskiej, Praporszczyk *Kołyszkin*— na Podporucznika; Łukowskiej, Porucznik *Szubiński*, i Kieleckiej, Porucznik *Kollyrew*—na Sztabs-Kapitanów. (D. W.

— *Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej*,— W powołaniu się na ogłoszenie z dnia 14 Maja r. b. Nr 6,834, podaje niniejszem do wiadomości publicznej, iż sprzedaż biletów osobowych i expedycja pakunków w bezpośredniej kommunikacji do Wrocławia, Berlina, Torunia, Bydgoszczy, Poznania, Gdańska i t. d., z dniem 11 b. m. i r., przywróconą została.— Warszawa, dnia 30 Sierpnia (11 Września) 1866 r. (D. W.)

— *Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej*,— Podaje do wiadomości publicznej, że od dnia 15 Września r. b., wprowadzoną zostanie w wykonanie nowo ustanowiona przez drogi Pruskie taryffa, dla towarów expedjowanych w bezpośredniej kommunikacji pomiędzy Warszawą, a 1) Hamburgiem, Berlinem i Szczecinem przez Alexandrów; 2) Bydgoszczą, Elblągiem, Królewcem, Toruniem i Gdańskiem; oraz 3) Frankfurtem nad Odrą przez Alexandrów. Taryff tych nabyć można po kop: 15 za exemplarz, w Expedyturze stacji Warszawa.— Warszawa, dnia 30 Sierpnia (11 Września) 1866 roku. (D. W.)

— Przyjechali do Warszawy: Jenerał-Adjutant J. C. M. Baron *Korff*, z Włocławka; Rz: R. St: *Parzelski*, z Pruss;— wyjechali zaś: Jenerał-Major Orszaku J. C. M. Xiążę *Szachowski*, do Petersburga; Rz: R. St: *Witte*, do Pruss; Gubernator Cywilny Augustowski, *Żerwe*, do Suwałk.

— Dnia wczorajszego w południe, po krótkiej i ciężkiej chorobie, zakończyła doczesne życie ś. p. Teofila z Biernackich *Flügge*, Obywatelka, przeżywszy lat 48. Pogrążony w smutku Mąż wraz z Dziećmi i Wnukami, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportacją zwłok, z wsi Królikarni, na cmentarz w Służewie odbyć się mającą dnia 15 b. m., to jest w Sobotę, o godzinie 3ciej po południu. (14,722.)

— Przybyły z m. Łodzi do Warszawy na kurację Dr *Strzałko*, wczoraj zakończył życie.

— Z Brześcia donoszą nam o smutnym przypadku. Dwudziestoletni młodzieniec, P. *Masłow*, syn właściciela ziemskiego w okolicach Brześcia, popłynąwszy łódką na kaczki, przez nieostrożność przestrzelił sobie ramię. Ojciec, który był naówczas w ogrodzie, usłyszawszy wystrzał, tknięty przeczuciem, pośpieszył nad brzeg rzeki, a ujrzawszy co się stało, rzucił się sam do wody i łódkę z omdlałym w niej synem przyprowadził do brzegu. Pomimo atoli śpiesznego ratunku lekarzy i odjęcia zgruchotanej ręki, młodzieniec, osłabiony zbytnią utratą krwi, w kilka dni żyć przestał, pozostawiając w nieutulonym żalu rodziców, których był pociechą i chlubą.

— W Sobotę, 10 (22) b. m., Ruskie Towarzystwo Dobroczynności w Królestwie Polskiem, zamierza urządzić w ogrodzie Saskim, wielką zabawę muzyczną, z loterją fantową, illuminacją i fajerwerkiem, na korzyść ubogich, pod opieką tegoż Towarzystwa zostających. W liczbie fantów na loterję, znajdują się: ofiarowane przez Jej Cesarską Mość Najjaśniejszą Panią: zastawa do śniadania z porcelany, przepysznie malowanej, dwa porcelanowe wazony do owoców i dwa maleńkie wazony do kwiatów,—i przez Jego Cesarską Wysokość Wielkiego Xięcia Mikołaja Mikołajewicza Młodszego: dwa wazony kryształowe

do kwiatów; całkowity serwis srebrny do herbaty, 84 próby, sprowadzony z Petersburga; trzy bilety pierwszej wewnętrznej 5% pożyczki, całkowity przybór do toalety damskiej, fabryki Frageta; trzy konie wierzchowe, dwie bransoletki złote z ametystami, złote broszki i kolczyki ze szmaragdami i perłami, złoty garnitur, składający się z broszki, bransoletki i kolczyków, złoty zegarek kieszonkowy i inne drobne złote i srebrne przedmioty, wielkie zwierciadło w ramach złoconych, dwa brązowe zegary stołowe, laska trzcinowa z przepyszną główką z kości słoniowej, wyrobu Wiedeńskiego, Turecki szal i t. p. Liczba fantów, ofiarowanych po większej części przez Członków Towarzystwa, dochodzi do 3,000, wartość do rs. 7,000. Szczegóły o zabawie muzycznej i spis głównych fantów, będą ogłoszone osobno. (Dz: W.)

— Budowa kościoła na Grzybowie, ma być w tym roku jeszcze o tyle posuniona, że już przed zimą, w dolnej jego części, będą mogły odbywać się Nabożeństwa, ku czemu wszakże, prócz ścian samej budowy, potrzeba jeszcze wielu innych rzeczy, jak np. przyborów ołtarzowych (kielichów, patyn, mszałów, lichtarzy, dzwonków i t. p.), i obrzędowych ubiorów kapłańskich, jakiemi są: ornaty, dalmatyki, stuły i t. p. Że zaś właściwy fundusz budowlany na te potrzeby obracany być nie może, pożądaną byłoby rzeczą, ażeby sami pobożni przez dobrowolne ofiary, bądź w pomienionych sprzętach, bądź w pieniądzach, do ich zaspokojenia przyczynić się raczyli.

— Przedwczoraj rozpoczęły się kursa w klassach Instytutu Muzycznego na rok szkolny 1866/7, do których liczny zastęp uczni i uczennic za opłatą postąpił. Prócz dawniejszych Professorów, poczet nauczycielski został uzupełniony przez dwie znakomitości w świecie muzycznym, t. j. Dyrektora Opery Polskiej Stan: *Moniuszkę* i Franciszka *Ciaffei*. Pierwszy objął klassę harmonji, kontrapunktu i kompozycji po Panu *Freyer*, który, z powodu słabego zdrowia, zatrzymał nadal tylko klassę wyższą, organową; drugi zaś klassę śpiewu solowego.

— Pojutrze, w ogrodzie Instytutu wód mineralnych w pałacu Dückerta, kończy się tegoroczny sezon. Przez czas jego trwania, to jest przez cztery miesiące, używało wód osób 1,059. Zdawałoby się, że cyfra ta nie jest wysoką; zważywszy jednak, że wskazuje ona rzeczywiście liczbę *osób*, a nie porządkową liczbą *kwitów sznurowych*, tymże osobom wydawanych, cyfra ta jest istotnie znaczną, jak w najpomyślniejszych czasach tego, od czterdziestu dwóch lat istniejącego, zakładu.

— Dom handlowy Bankiera *Stanisława Lesser* w Warszawie, przy ulicy Miodowej, odebrał z Petersburga wiadomość telegraficzną o głównych wygranych z wczorajszego pierwszego ciągnienia Premjowej Pożyczki 2giej Emissji. W ciągnieniu tem, rs. 200,000 wygrał bilet Serji 9,437 Nr 25; rs. 75,000 bilet Ser. 11,913 Nr 25; rs. 40,000 bilet Ser. 16,688 Nr 10; rs. 25,000 bilet Ser. 8,821 Nr 8; rs. 10,000 bilet Ser. 5,652 Nr 21; rs. 10,000 bilet Ser. 13,096 Nr 25; rs. 10,000 bilet Ser. 5,401 Nr 44; rs. 8,000 bilet Ser. 1,998 Nr 30; rs. 8,000 bilet Ser. 15,104 Nr 31; rs. 8,000 bilet Ser. 13,151 Nr 18; rs. 8,000 bilet Ser. 8,904 Nr 49; rs. 8,000 bilet Ser. 853 Nr 44. Urzędowa lista wszystkich wygranych, dopiero za dni kilka nadejdzie.

— *Wykaz* Numerów Obligów Skarbu cztero-procentowych, w dniu 29 Sierpnia (10 Września) r. b. wylosowanych, które w dniu 19 Września (1 Października) tegoż roku do spłacenia przypadają, wyszedł wczoraj z druku, i jest do przejrzenia w Drukarni *Kurjera Warszawskiego*.

— Na Krakowskiem-Przedmieściu, przed possesją, stykającą się z kościołem Śgo Krzyża, dziś założone zostały sztandary budowlane; poczem niebawem przystąpią do rozebrania tej possesji, dla połączenia ulicy Krakowskiego-Przedmieścia z Mazowiecką, przez otworzenie nowej ulicy.

— W składzie rycin P. *Tessaro*, wprost kościoła po-*Bernardyńskiego*, w tych dniach pomieszczony został piękny krajobraz większych rozmiarów (około 1½ łokcia wysoki, a dwa łokcie szeroki), pędzla utalentowanego tutejszego artysty Pana *Malinowskiego*. Wyobraża on *wyrąb lasu* we wsi *Drewnicy*, pomiędzy szossą od Zacisza, a drogą kolei żelaznej Petersburgskiej, położonej. Naturalność kolorytu, wierność w oddaniu szczegółów, cechują wszystkie krajobrazy Pana *Malinowskiego*, ale ten przed innemi na gorące zasługuje pochwały.

— W tych dniach wystąpić mają na naszej scenie Państwo *Leszczyńscy*, artyści Teatrów prowincjonalnych, w rolach gościnnych.

— Dnia 6go b. m., w Radomiu, znany skrzypek Pan Kazimierz *Łada*, dawał koncert, z którego część dochodu przeznaczoną była na dochód miejscowego Szpitala.

— „Kurjer Lubelski" pisze: Pośród pięknej pogody, jaka w zeszłym i bieżącym tygodniu towarzyszy przy schyłku lata, w Poniedziałek (10go b. m.) o godzinie 3ej rano, silny grom uderzył pod samem miastem i przebudził ze snu mieszkańców. Deszcz z grzmotami i błyskawicami padał ulewny, a w okolicy miasta przeciągnęła burza z nawałnicą, która w Konopnicy, Sieprawkach i Sieprawicach, pozrywała groble i niemałą zrządziła szkodę.

— Tenże Kurjer donosi, że pomieszczenia dla uczniów Instytutu Muzycznego, mających zjechać do Lublina ze swym Dyrektorem 23go lub 24go b. m., tak chętnie ofiarowane zostały, że nawet liczba ich przewyższa potrzebę.

— Na ulicach naszego miasta, widzieć można żołnierzy Austrjackich, którzy w bitwie między Skalicami a Trautenau byli wzięci przez wojska Prusskie, obecnie zaś udając się do Cesarstwa Austrjackiego, przejeżdżają przez Królestwo.

— W dniu onegdajszym po południu, Frydrych *Fraczkus*, parobek od rzeźnika, jechał od szlachtuza na Solcu wozem aleją Jerozolimską, do którego z tyłu uczepił się niewiadomy z nazwiska i pochodzenia chłopiec, lat około 12 mieć mogący, i w trakcie kiedy koń skutkiem zlęknienia się, szybko ruszył, chłopiec ten spadł na ziemię i tak mocno rozbił się, iż natychmiast odwieziony do Szpitala Śgo Łazarza, znajduje się w niebezpieczeństwie życia. (G. Polic.)

— W dniu wczorajszym, jeden z uczni w Aptece, pod Nrem 1077, przy ulicy Granicznej, przyrządziwszy massę, w chęci zrobienia fajerwerku, nabił tako-

wą w stary kawałek lufy, a zapaliwszy z jednej strony, mieszanina do połowy wysadzoną została w powietrze; nie domyślając się zaś, że w lufie pozostała jeszcze pewna część zaprawy, uderzył o kamień lufą, a wynikła ztąd explozja, rozerwaszy takową, rozszarpała mu całą dłoń, którą i niebawem do reszty odjąć okazała się potrzeba; ranny znajduje się na kuracji w mieszkaniu właściciela Apteki.

Wiadomości Zagraniczne.

AUSTRJA. *Wiedeń, dnia 10 Września.*—Powszechną uwagę zwraca tu okoliczność, że żaden z członków rodziny Cesarskiej dotychczas nie odwiedził Cesarzowej Karoliny w Miramare. Nawet dla jej obecności w tem miejscu, zaniechany został podobno przegląd floty, którą Cesarz w Trieście odbyć zamierzał.—W tych dniach przybył z Mexyku do Trjestu P. Herzfeld, zaufany Cesarza Maxymiljana, z czego wnoszą, że wkrótce przybędzie i sam ten Monarcha.—Mówią, że baron Wüllerstorff, zamiast wracać na posadę Ministra, obejmie dawną godność Kontr-Admirała i kierować będzie reorganizacją marynarki.—Wieść o straceniu jakoby w Krakowie Majora Węgierskiego Hr. Seherr-Toss, okazała się mylną. Był on wprawdzie skazany na śmierć przez Sąd wojenny w Krakowie, ale wyrok ten Cesarz zmienił naprzód na więzienie, a potem na proste wydalenie z kraju. (Ind. B.)

FRANCJA. *Paryż, 9 Września.* — Zdaje się, że wkrótce wszystkie Ministerstwa Francuzkie, z kolei przejdą pod zarząd tymczasowy, gdyż oprócz czasowego obsadzenia Ministerstwa spraw zagranicznych, dekretem Cesarskim z dnia 7go b. m. powierzono takiż kierunek Ministerstwa wojny Panu Behic, a Marszałkowi Vaillant, tymczasowy zarząd Ministerstwa marynarki.—Przed dwoma dniami Cesarz przyjmował przybyłego tu z Austrji, Xięcia Fürstenberga. Zjawienie się jego w St. Cloud, uważają jako następstwo tajnej misji, ze strony dworu Wiedeńsk. — Słychać, że usiłowanie Prus skłonienia siłą Limburga i Luxemburga do wejścia w skład Związku Północno-Niemieckiego, wbrew chęciom Króla Niderlandzkiego, wywoła oppozycję nie tylko ze strony Niderlandów, ale i innych Państw.—Głoszono tu dziś, że Porta zgodziła się nareszcie na uznanie Xięcia Hohenzollern, Xięciem dziedzicznym Rumunji, ale wieść ta potrzebuje potwierdzenia.—Stan rzeczy w Mexyku jest tak krytyczny, iż nawet tameczna gazeta urzędowa wyznaje szczerze, że takowy budzi niepokój. Okazuje to również depesza z Nowego Yorku, z dnia 1-go Października. Donosi ona, że w Auburn, na uczcie danej dla uczczenia prezydenta, p. Seward przedstawił posła Mexykańskiego Romero, i oświadczył, że spodziewa się, iż z nadchodzącym d. 1-m Listopada, rzeczpospolita Mexykańska uwolnioną zostanie od ostatnich śladów najścia nieprzyjacielskiego. Jenerał Grant wzniósł toast za zdrowie Romera i powodzenie sprawy liberalnej, oraz rzeczypospolitych sprzymierzonych.—Podobno kapelmistrz Strauss, wydzierżawił na czas wielkiej wystawy 1867 r., gmach teraźniejszej wystawy, i ma w nim urządzać olbrzymie koncerta, pod sterem najznakomitszych mistrzów. (Ind. B.)

TURCJA. — Depesze z Konstantynopola, podane przez nas w ostatnich wiadomościach, zawierały sprzeczne szczegóły, dotyczące misyi Mustafa-Paszy. Kiedy bowiem jedne zapewniały, że misja ta spełzła na niczem, inne utrzymywały, że wyjechał on dopiero 8go b. m. z Konstantynopola, i że zatem nie mógł jeszcze zawiązać układów z Kandjotami. — Mustafa liczy obecnie 90 lat wieku; wprawdzie przez lat 40 przeszło kierował on administracyą Kandyi, ale nie zyskał tam dla siebie żadnych sympatji. Ludność Kandyi, w przekonaniu o bezużyteczności wszelkich układów, przesłała już usprawiedliwiające oświadczenie konsulom mocarstw opiekuńczych.—Wobec ważności sprawy, nie będą może bez interessu dla czytelników szczegóły następujące: Wyspa Kandja ma długości 33 mile, szerokości od 3 do 11, powierzchni 197 mil kw. Odległa od Greckiego lądu stałego na mil 15, od brzegu Azjatyckiego 24, od Afrykańskiego 40 mil; liczy obecnie 265,000 dusz w trzech miastach: Kandyi, Rettimo i Canea, oraz w 1182 miasteczkach i wioskach i 41 klasztorach. Ma zatem teraz nie wiele więcej mieszkańców jak w 1821 r., gdyż cyfra ich wynosiła wówczas 260,000 dusz. Wysokie góry idą przez całą wyspę i obejmują swemi rozgałęzieniami rozmaite równiny. Bogactwo gruntu, rozmaitość produktów i piękność klimatu, czyniły ją zawsze celem pożądliwości ludów, chciwych zdobyczy. Po zdobyciu jej 68 r. przed Nar: Chr: przez Rzymian, zostawała prowincją Rzymską do 395 po Nar: Chr:, a następnie do 823, stanowiła część składową państwa wschodniego. Później wpadła w ręce Arabów, potem przeszła znowu do Bizantczyków, którzy ją w 1204 r. odprzedali Wenecjanom. W 1669 r. dostała się w ręce Turkom, po wytrzymaniu przez stolicę Kandyi słynnego oblężenia, od 1656 do 1669 r., przy którem do 150,000 ludzi postradało życie. (Ind. Bel.)

XIĘZTWA NADDUNAJSKIE. *Bukarest, 11-go Września.*—Xiążę Karol udał się do Jass, dla zbadania bliżej stanu Mołdawji, zagrożonej głodem, z powodu nieurodzaju. Zaprowadzenie porządku i oszczędności w skarbie, jest w tej chwili głównym przedmiotem nowego Ministerstwa, którego skład, pod przewodnictwem Jana Ghika, jest przeważnie konserwatywny.—O uznaniu Xięcia Karola przez Portę znowu tu mówić przestano. Warunki, które rząd Turecki podaje, niepodobne są do przyjęcia. Ministrowie Stirbej i Sturdza, udali się do Konstantynopola dla wyjednania nowych a przystępnych. (Nordd. Allg. Ztg.)

Ostatnie Wiadomości.

Dzienniki Paryzkie donoszą, że Rząd tameczny zajmuje się dość gorliwie reorganizacją swego systematu militarnego. Mówią również o skróceniu czasu służby czynnej, a zaprowadzeniu rezerw na wzór Landweru Prusskiego.— Anglja i Włochy także myślą o podobnej reorganizacji.—Z Wiednia piszą 12 b. m., że FMP. Barona Gablenz uwolniono ze służby czynnej i zostawiono do rozporządzenia.—Tamże krążyła wieść, że okręty wojenne Austrjackie skierowane zostały ku Kandji, dla obrony poddanych Austrjackich. Nakazano podobno wystawienie korpusu obserwacyjnego na granicy Wschodniej. Inter-Nuncjusz Cesarski został powołany do Wiednia.—Berlinska „Prowinz:-Corresp:“ kładzie nacisk na niemożebność przyjęcia wniosków Komissji finansowej Izby deputowanych i pisze: U-

trzymanie dobrze napełnionego skarbu Państwa, jest kwestją żywotną dla Pruss. Tylko na wszechstronnie zabezpieczonej gotowości wojennej, Prussy mogą utrzymać swe teraźniejsze stanowisko i z ufnością dążyć do celów przyszłości. — Układy dyplomatyczne Prusskie napotykają wielkie trudności. Z Saxonją nie zawarto jeszcze żadnej umowy; z Meiningen układy znajdują się w stagnacji. Tylko Reuss starsza linja przechyla się podobno ku porozumieniu. Xiężna Karolina wysłała pełnomocnika do Berlina, dla prowadzenia układów o przystąpienie do Związku.—

„Corresp: Zeidlera“ rozwija powody spodziewanego wybuchu w kwestji wschodniej.— Z Zarauz donoszą 9 b. m., że choroba Infantki Eulalji, zmusiła Królowę do odroczenia chwilowo odwiedzin w Biarritz.

Wiadomo, że Austryacy zabrali w 1859 r. z Monza koronę żelazną i czarę szafirową królów Longobardzkich, złożone przed 1300 laty w tamecznej katedrze, przez królowę Teodolindę. Obecnie rada gminna z Monzo, zaniosła prośbę do Ricasolego, aby przy układach o pokój, zastrzegł zwrot tych pamiątek historycznych, i otrzymała od niego stosowne przyrzeczenie. (Schl. Ztg).

Depesze Telegraficzne.

Wiedeń, 13 Września. „N. Fr: Presse“ pisze, iż Prussy przychylniej są usposobione w przedmiocie dyplomatycznej reprezentacji Saxonji; atoli w kwestji wojskowej obstają za zupełną zależnością tego kraju od Pruss.— „Debatte“ donosi, że Francja zaniosła energiczną protestację do Porty, przeciw nabyciu przez Stany Zjednoczone wyspy na morzu Egiejskiem, w czem popiera ją Anglja.

Monachium, 12go Września. Na wniosek Bartha, przewodniczącego w Sejmie delegatów Niemieckich, zwołany został do Berlina na d. 16 b. m. Komitet, dla naradzenia się nad politycznem położeniem.

Berlin, 12go Września. Izba Deputowanych przyjęła znaczną większością projekt do prawa wyborczego, stosownie do wniosku Komissji.

Przyjechali do Warszawy: Celiński Józef Ob: z Grodziska; Grabowski Alfons Ob: z Czarnogłowia; Jezierski Karol Hr: z Mińska; Mrozowski Józef Ob: z Trąbek; Zalewski Winc: Ob: z Rawy.

Wyjechali: Dąbrowski Tadeusz Ob: do Pruszyna; Łuniewski Karol Patron do Siedlec.

Przyjechali z Zagranicy: Dydyński Teodor Doktor filozofji z Wrocławia; Graciano Stefan Ob: z Bukarestu.

TEATR WIELKI.

Jutro, *Halka.*

TEATR ROZMAITOSCI.

Dziś, *Pani Kasztelanowa.* (Pan *Kwieciński* wystąpi w roli *Władysława*). — *Doktor Robin.* — *Szuka siebie.*

OBRAZY NIKNĄCE w Resursie Obywatelskiej.— W Piątek, Sobotę i Niedzielę nowy zupełnie program.— Nieodwołalnie Ostatnie przedstawienie w Niedzielę.

CYRK RENZA przy rogu ulic Marszałkowskiej i Nowogrodzkiej.— Dziś i codziennie Wielkie Przedstawienie. Początek o godzinie $7\frac{1}{4}$.— Jutro, Mexykanin, wielki manewr, jeżdżony przez 12 panów. Heros, w wyższej szkole jeżdżony przez E. Renz. Atlas, ogier siwy, wprowadzony przez P. E. Renz. Jeu de la rose, plastyczna scena wykonana na koniu przez Pannę Adelinę i Pana Baptiste Loisset. Croissance electrique, osieł uczony Rigolo.— W Niedzielę Dwa Wielkie Przedstawienia. Początek 1go o godz: $4\frac{1}{4}$. 2go o godz: $7\frac{1}{4}$.

RAPPO TEATR. — Dziś i codziennie Wielkie Przedstawienie na Placu Ujazdowskim. Początek o godz: 7.

ELDORADO. — Dziś ostatni pożegnalny wieczór. Program doborowy.

ORPHEUM, przy ulicy Miodowej.— Dziś i codziennie.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 14 Września 1866 roku.

Monety i Papiery:	Żądano		Płacono	
	Ruble i Kopiejki sr:			
Pół imperjały rossyjskie rs. 6 k. 50.				
Dukaty holenderskie rs. 3 k. 70.				
Obligi skarbowe 100 rs., (oprócz kup:)	83	17	82	67
Listy zast: 3 okresu, I. s., za rs. 100,	85	10	84	60
Listy zast: 3 okresu, II. s., za rs. 100,	81	60	81	10
Listy likwidacyjne, za rs. 100 . .	62	33	61	83
Nowa Ros: pożyczka prem: z r. 1865,	112	—	111	50
„ „ „ z r. 1866,	107	—	106	50
Bilety Banku Cesarstwa	84	—	—	—
Akcje Drogi żel: War:-Wied: za szt:,	70	—	—	—
Akcje Drogi żel: Warsz:-Bydgoskiej,	63	33	—	—
Akcje Głów: Tow: Ros: Dróg żelazn:,	126	—	—	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz:-Teres:,	91	50	91	—
Akcje Fabryczno-Łodzkie . . .	—	—	—	—

Wartość kuponu bież: od Listów zas: od rs. 100, rs. — k. $91\frac{1}{9}$
Od Listów likwidacyjnych rs. 1 k. $15\frac{5}{9}$.

Ceny Targowe Warszawskie.— D. 13 Września płacono: Za korzec pszenicy od rs. 6 k. $52\frac{1}{2}$ do rs. 6 k. 75; żyta od rs. 4 k. 25 do rs. 4 kop. 40; owsa od rs. 2 kop. 40 do rs. 2 kop. 55; gryki od rs. 3 kop. 60 do rs. 3 k. 75; kartofli od rs. 1 k. 5 do rs. 1 k. 20.

Okowity próby 10, płacono d. 12 Września, za wiadro od rs. 3 k. $36\frac{3}{4}$ do rs. 3 k. $58\frac{1}{2}$; za garniec od rs. 1 kop. 10 do rs. 1 k. 17.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.